

LXXI Zjazd Naukowy PTZ w Bydgoszczy

W dniach 18-20 września 2006 r. odbył się w Bydgoszczy kolejny Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego. Organizatorem Zjazdu było bydgoskie Koło PTZ, przy udziale Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Akademii Techniczno-Rolniczej. Tegoroczny Zjazd był stosunkowo liczny, zgromadził prawie 300 uczestników. Uczestniczyli w nim nauczyciele akademicy ze wszystkich ośrodków akademickich zajmujących się hodowlą zwierząt, a także pracownicy naukowcy z Instytutu Zootechniki, Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, Instytutu Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego oraz profesorowie z Instytutów Polskiej Akademii Nauk. W Zjeździe udział brała także grupa naukowców z Niemiec.

Pierwszy dzień był przeznaczony na seminarium wyjazdowe na trasie Bydgoszcz – Osiecin – Kruszwica – Kołuda Wielka – Biskupin, w czasie którego uczestnicy mieli okazję zapoznać się z działalnością wiodących ośrodków hodowli zwierząt gospodarskich w regionie kujawsko-pomorskim. Duże wrażenie wywarł pobyt w Ośrodku Hodowli Zarodowej Osiecin, który znany jest przede wszystkim z hodowli bydła i trzody chlewnej. Aktualnie w OHZ Osiecin utrzymuje się łącznie około 1200 krów w czterech oborach: Osiecin, Jarantowice, Michałów i Chotel. O potencjale hodowlanym i produkcyjnym OHZ Osiecin świadczą następujące fakty: spółka rocznie sprzedaje prawie 100 jałówek i kilkadziesiąt buhajków hodowlanych, a także około 1000 loszek i 150 knurków hodowlanych oraz ponad 10 milionów litrów mleka, 275 ton żywca wieprzowego i 175 ton żywca wołowego. Wszystkie obory w ostatnich latach poddano gruntownej modernizacji. Dla poprawy dobrostanu zwierząt, a także zmniejszenia pracochłonności wprowadzono system wolnostanowiskowy z boksami legowiskowymi. Obory wyposażono też w hale udojowe sterowane komputerowo. Żywnienie bydła odbywa się w systemie TMR, z podziałem na grupy technologiczne w zależności od stanu laktacji. W wolnostanowiskowych porodówkach krowy mogą przebywać razem z cielętami przez pięć dni. Cielęta do wieku dwóch miesięcy są utrzymywane w osobnych budkach na powietrzu, a następnie, do czwartego miesiąca życia, są żywione za pomocą automatów odtłuszczonym mlekiem w proszku. W pracy hodowlanej nad trzodą chlewną stawia się na doskonalenie mięsności. OHZ Osiecin specjalizuje się w produkcji materiału hodowlanego ras wbp i duroc, a także mieszańców duroc x pietrain oraz wbp x pbz. Od lochy odchowuje się rocznie ponad 21 prosiąt. W OHZ Osiecin dba się także o ochronę środowiska, budując płyty obornikowe i specjalne zbiorniki na gnojowicę. Spotkanie z hodowcami z Osiecin było dla uczestników seminarium wyjazdowego bardzo interesujące, pozwoliło na wymianę poglądów i dało szansę postawienia wielu pytań, a także obejrzenia wartościowych zwierząt. W Osiecinach można było zobaczyć wysoko wydajne krowy, dające nawet 16 tys. litrów mleka, utrzymywane w przyjaznym środowisku.

W ramach seminarium wyjazdowego uczestnicy zwiedzali również Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Kołudzie Wielkiej. Zakład istnieje od 1946 roku, jest czołową krajową placówką naukowo-badawczą i hodowlaną specjalizującą się w produkcji gęsi i owczarskiej. Zlokalizowany jest na Kujawach, 10 km od Inowrocławia. Produkcja zwierzęca zakładu

oparta jest na stadzie zarodowym gęsi białych kołudzkich – 6000 gęsi niosek, od których otrzymuje się w wylęgarni zakładowej około 250 tys. gąsiąt rocznie oraz zarodowych stadach owiec: plenno-mlecznej owcy kołudzkiej (250 matek) i odmiany barwnej merynosa polskiego (rezerwa genetyczna – 100 matek).

Jak przystało na zakład doświadczalny, w Kołudzie istnieje dział naukowy, który zatrudnia aktualnie 8 pracowników (w tym 1 docenta i 5 adiunktów) i realizuje tematy badawcze z zakresu technologii chowu oraz hodowli owiec i gęsi. W ZZD Kołuda Wielka uczestnicy seminarium wyjazdowego zobaczyli unikalne w skali światowej stado merynosa polskiego odmiany barwnej, a także nowo wytworzone stado plenno-mlecznej owcy kołudzkiej. Zaprezentowano również liczne stado gęsi, utrzymywanych w ramach istniejącego w ZZD Kołuda Wielka Krajowego Ośrodka Badawczo-Hodowlanego Gęsi. Dodatkową atrakcją była degustacja oraz wymiana poglądów odnośnie smakowitości i wartości odżywczej różnych serów owczych (bundz, bryndza, feta, kołudzki oscypek, kołudzki dojrzewający), produkowanych od kilku lat w Kołudzie i sprzedawanych na lokalnym rynku. Degustacja wypadła bardzo dobrze, gdyż uczestnicy Zjazdu wykupili całe zapasy sera.

Kujawy i Pomorze są kolebką państwa polskiego. Region ten jest niezwykle bogaty w wiele interesujących miejsc o dużym znaczeniu historycznym i kulturalnym. Uczestnicy Zjazdu mieli okazję zapoznania się z fragmentem historii, zwiedzając Kolegiatę Kruszwicką i muzeum w Biskupinie. Podczas podróży po Kujawach przewodnicy na bieżąco przypominali niektóre miejscowości i fakty historyczne związane z regionem. Mijano m.in. wieś Płowce, gdzie w 1331 roku Władysław Łokietek odniósł wspólnie zwycięstwo nad Krzyżakami. O tym historycznym wydarzeniu polski kronikarz w 1582 roku tak pisał: *„Działo się to w roku 1331, którego też czasu Władysław Łokietek, król Polski był od Krzyżaków utrapiony, gdy Wielką Polskę, Kujawską, Kaliską, Łęczycką, Sieradzką ziemię, srogo i okrutniej niż pogani byli zawojowali i Dobrzyńską ziemię od Polski oderwali. Wszakże tego przypłacili, gdy ich tegoż roku miesiąca Septembra dnia 27, król Łokietek poraził tysięcy czterdzieści u Błewa albo u Płowcach pod Radziejowem, tak iż na placu, według Długosza, 40 000 trupów Niemieckich leżało, a z polskiego wojska zabitych 500”* (M. Strykowski: *„Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i Wszystkiej Rusi”, 1582*).

Jak co roku, obrady Zjazdu poprzedziło ogłoszenie wyników XXIII edycji „Konkursu na najlepszą pracę magisterską z zakresu nauk zootechnicznych” oraz uroczystość wręczenia nagród laureatom. Konkurs jest organizowany od 1983 roku przez PTZ i redakcję „Przeglądu Hodowlanego”. Corocznie na konkurs zgłaszane są liczne prace reprezentujące wszystkie ośrodki akademickie. Konkurs ma na celu podniesienie poziomu prac magisterskich i wyróżnienie najzdolniejszych absolwentów. W tym roku nagrodzono i wyróżniono ponad 40 prac w 9 grupach tematycznych.

Podczas uroczystej części Zjazdu wręczono „Odznaki Honorowe PTZ” – wyróżnienia za wybitne osiągnięcia w pracy naukowej, dydaktyce, działalności na rzecz hodowli i produkcji zwierzęcej, a także za działalność na rzecz Towarzystwa. Uchwałą Zarządu Głównego PTZ odznaczeniem tym zostali wyróżnieni: prof. dr hab. Franciszek Borowiec, prof. dr hab. Tomasz Gruszecki, prof. dr hab. Antoni Jarczyk, prof. dr hab. Władysław Migdał oraz prof. dr Werner Schlote. Odbyła się także bardzo miła uroczystość związana z 45-leciem pracy naukowej prof. Barbary Reklewskiej. Profesor Reklewska od

wielu lat bardzo aktywnie wspomaga działania wydawnicze PTZ, o czym, jak powiedział wygłaszający laudację prof. Grodzki, najlepiej wiedzą pracownicy redakcji. Serdecznie dziękujemy Pani Profesor za trud włożony w redagowanie tekstów angielskich i liczymy na dalszą współpracę.

Tegoroczny Zjazd Naukowy PTZ odbywał się pod hasłem: „Znaczenie dobrostanu zwierząt w zachowaniu ich zdrowia, wysokiej produktywności oraz bezpieczeństwa żywności”. W pierwszej części obrad zaprezentowano 3 referaty plenarne: „Zachowanie się koni i jego wpływ na użytkowanie sportowe i rekreacyjne” (T. Jezierski, Z. Jaworski, A. Górecka), „Rola dobrostanu w produkcji zwierzęcej” (E. Herbut, J. Walczak), „Dobrostan zwierząt a postęp genetyczny” (R. Kołacz). W drugiej części pierwszego dnia obrad odbyła się dyskusja panelowa. Goście uczestniczyli w dyskusji na jeden z dwóch tematów: „Rolnictwo ekologiczne oraz produkt tradycyjny i regionalny” oraz „Systemy produkcji a dobrostan zwierząt”.

W kolejnym dniu uczestnicy Zjazdu obradowali w pięciu sekcjach: Chowu i Hodowli Bydła, Chowu i Hodowli Trzody Chlewnej, Chowu i Hodowli Koni, Chowu i Hodowli Owiec i Kóz, Chowu i Hodowli Zwierząt Futerkowych. Obrady w każdej sekcji obejmowały sesję referatowo-doniesieniową, a także sprawozdanie z działalności w latach 2003-2006 oraz wybory przewodniczącego i członków zarządu na kolejną kadencję. W części doniesieniowo-plakatu zaprezentowano łącznie ponad 120 prac, z czego ponad 50 prac przedstawiono jako doniesienia.

LXXI Zjazd PTZ był czwartym z kolei ogólnopolskim spotkaniem zootechników organizowanym przez bydgoskie Koło PTZ, działające przy Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt Akademii Techniczno-Rolniczej. Koło bydgoskie jest jednym z młodszych kół PTZ. Zostało powołane do życia w 50-lecie istnienia Towarzystwa, we wrześniu 1972 roku. Tegoroczny Zjazd PTZ, zdaniem wielu uczestników, był interesujący, należał do udanych i dobrze zorganizowanych, o czym świadczą spontanicznie wyrażane słowa uznania, a także listy oraz gratulacje i podziękowania, tak ze strony władz Towarzystwa, jak i wielu uczestników. Chciałbym jako przewodniczący komitetu organizacyjnego podziękować wszystkim uczestnikom i gościom, którzy swoją obecnością i aktywnością przyczynili się do uświetnienia Zjazdu. Dziękuję również władzom OHZ Osięcin i ZZZ Kołuda Wielka za przyjęcie uczestników zjazdu. Szczególne jednak słowa podziękowania kieruję do członków bydgoskiego Koła PTZ oraz do moich współpracowników z Katedry Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt ATR, którzy razem ze mną podjęli trud zorganizowania Zjazdu. (Sławomir Mroczkowski)

SEKCJA CHOWU I HODOWLI BYDŁA

Podczas obrad Sekcji Chowu i Hodowli Bydła na LXXI Zjeździe Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w Bydgoszczy wygłoszono jeden referat i siedem doniesień. Zaprezentowano także 36 prac w formie plakatów, które zostały krótko omówione.

Wprowadzeniem do tematyki obrad był referat wygłoszony przez prof. Zygmunta Litwińczuka pt. „Czynniki warunkujące efektywność produkcji mleka” (współautor W. Teter, AR w Lublinie). W referacie przedstawiono wyniki szczegółowych badań przeprowadzonych w latach 2001-2004 w 74 gospodarstwach farmerskich na terenie Lubelszczyzny i w 24 – na terenie Podkarpacia. Badania te dotyczyły efektywności produkcji mleka. Autorzy stwierdzili, że głównymi czynnikami

determinującymi efektywność produkcji mleka w gospodarstwach na terenie Lubelszczyzny i Podkarpacia były: cena mleka w skupie, wielkość stada oraz jednostkowa wydajność krów. Zaznaczono również, że obowiązujące ceny mleka oraz sprzedaż mleka od krów o wydajności poniżej 5000 l na Podkarpaciu i 4000 l na Lubelszczyźnie nie gwarantowały pełnego wynagrodzenia za pracę w gospodarstwie, w stosunku do przyjętej w każdym roku stawki parytetowej. Zwiększenie liczby utrzymywanych krów w stadzie miało istotny wpływ na wzrost dochodów gospodarstw i wynagrodzenia za 1 rgh oraz na mniejsze nakłady pracy związane z obsługą 1 sztuki. Autorzy referatu zwrócili uwagę na to, że dochód uzyskany ze sprzedaży mleka towarowego poniżej 90 tys. l nie gwarantował pełnego pokrycia wycenionej wartości pracy rolnika. Porównując koszty utrzymania krów w analizowanych rejonach, wykazano, że były one niższe na terenie Podkarpacia; ponadto istotnie niższa była tam również cena płacona rolnikom przez spółdzielnie mleczarskie za 1 l mleka – średnio o 0,21-0,27 zł. Przeprowadzone inwestycje w analizowanych gospodarstwach z rejonu lubelskiego pozwalały na obniżenie kosztów produkcji mleka, zwiększenie efektywności pracy oraz poprawę dobrostanu zwierząt. Autorzy zwrócili jednak uwagę, że modernizacja budynków, zakup maszyn i urządzeń nie zawsze muszą wpływać na wzrost kosztów produkcji 1 litra mleka, jeśli jednocześnie towarzyszy im zwiększenie produkcji mleka, głównie poprzez zwiększenie liczby krów w stadzie i wzrost wydajności jednostkowej.

Kontynuacją tematyki referatu wiodącego było doniesienie „Efektywność produkcji mleka w gospodarstwach farmerskich w różnych technologiach utrzymania krów” (autorzy: M. Wroński, M. Cichocki, K. Borawska, J. Kosakowska, UWM w Olsztynie). Tematyka pozostałych doniesień dotyczyła ważnych dla chowu bydła zagadnień: możliwości poprawy składu mleka, wpływu kondycji krów na przebieg laktacji, wpływu wysokiej wydajności na płodność i określenia zależności między mlecznością i płodnością.

W prezentowanym doniesieniu na temat wpływu dodatku nasion lnu na modyfikację składników mleka krów (T. Nałęcz-Tarwacka, H. Grodzki, B. Kuczyńska, SGGW) autorzy stwierdzili, że możliwe jest modyfikowanie pożądanych składników mleka, przy zastosowaniu prostej w praktyce metody dodawania nasion lnu do dawki pokarmowej dla krów mlecznych. Dodatek ten wpływał na podwyższenie zawartości CLA, LNA, EPA i DHA oraz witamin A i E oraz na obniżenie zawartości cholesterolu.

Możliwości poprawy składu mleka krów poprzez ukierunkowane kojarzenia było tematem doniesienia autorów z AR w Poznaniu (Z. Dorynek, Z. Kwiatkowski, J. Komisarek). W pracy wykazano, że poprzez indywidualny dobór do kojarzeń buhajów z krowami o znanych wartościach cech użytkowości mlecznej uzyskano u ich córek istotną poprawę wydajności mleka, wydajności i zawartości białka oraz wydajności tłuszczu, bez zmiany jego zawartości w mleku.

Kolejne doniesienie dotyczyło wykorzystania lokalnych ras bydła do poprawy cech technologicznych mleka. Autorzy z AR w Lublinie (J. Barłowska, Z. Litwińczuk) stwierdzili, że w rejonach o dużych walorach przyrodniczych, ze znacznym udziałem użytków zielonych, powinny być utrzymywane lokalne rasy bydła. Krowy wypasane latem na pastwisku produkują mleko o bardziej korzystnym składzie chemicznym i bardzo dobrej przydatności technologicznej. Mleko krów tych ras charakteryzuje się wyższą zawartością białka (w tym również kazeiny), lepszym stosunkiem białkowo-tłuszczowym, korzystnym czasem powstawania skrzepu oraz większym

udziałem wielonienasyconych kwasów tłuszczowych i CLA, ważnych składników prozdrowotnych w żywieniu człowieka.

Zależność między płodnością samic i ich mlecznością a niektórymi cechami budowy krów, to temat doniesienia zaprezentowanego przez dr. Zenonę Nogalskiego z UWM. Autor wykazał dodatnie współczynniki korelacji fenotypowych między wymiarami ciała a wydajnością mleka. Szczególnie u pierwiastek najsilniej skorelowana była wydajność mleka z szerokością i długością miednicy oraz masą ciała. Ponadto wykazano istotną i dodatnią korelację między kalibrem pierwiastek a wskaźnikami płodności. Zad nachylony korzystnie wpływał na płodność, niezależnie od wieku krów.

Kolejne doniesienie dotyczyło wpływu kondycji krów w okresie zasuszenia na wytrwałość i przebieg laktacji (D. Borkowska, R. Polski, E. Januś, K. Grzesik, AR w Lublinie Instytut Nauk Rolniczych w Zamościu). Autorzy wykazali, że kondycja krów w poszczególnych fazach laktacji po wycieleniu związana była z wielkością rezerw tłuszczowych, zgromadzonych w okresie zasuszenia. Największą utratę tkanki tłuszczowej zaobserwowano u zwierząt nadmiernie otluszczonych. Autorzy wykazali również, że krowy, których kondycja w zasuszeniu oceniona była najniżej, charakteryzowały się największą wytrwałością laktacji.

W doniesieniu na temat wpływu wysokiej wydajności na płodność krów (autorzy: M. Bogucki, W. Neja, ATR w Bydgoszczy) wykazano, że poziom produkcyjny okazał się czynnikiem różnicującym poszczególne wskaźniki rozrodu krów. Wzrost wydajności powodował wydłużanie się okresu międzyocieleniowego, okresu międzyciążowego, okresu usługi i był przyczyną wzrostu indeksu inseminacji.

W sesji plakatowej zaprezentowano 36 prac. Ich tematyka była zróżnicowana i dotyczyła zagadnień związanych z pracą hodowlaną w stadach bydła mlecznego, odchowem cieląt i młodzi, wpływem różnych czynników na efektywność utrzymania krów, zachowania się krów podczas doju w hali udojowej, oceną konsumpcyjną wołowiny, oceną pokroju bydła, modyfikacją składu mleka, wpływem żywienia na skład chemiczny i jakość technologiczną mleka krowiego, zdrowotnością gruczołu mlekowego.

Na zakończenie obrad odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji Chowu i Hodowli Bydła, sprawozdanie przedstawił przewodniczący Sekcji prof. Henryk Grodzki. Do Zarządu Sekcji na lata 2006-2009 zostali wybrani: prof. Henryk Grodzki (SGGW) – przewodniczący oraz członkowie: prof. Anna Sawa (ATR w Bydgoszczy), prof. Danuta Borkowska (Instytut Nauk Rolniczych w Zamościu), prof. Anna Litwińczuk (AR w Lublinie), prof. Zbigniew Dorynek (AR w Poznaniu), prof. Janusz Klupczyński (UWM w Olsztynie), prof. Marian Ormian (AR w Krakowie), prof. Piotr Guliński (AP w Siedlcach), dr hab. Piotr Sablik (AR w Szczecinie), dr hab. Krzysztof Słoniewski (IGiHZ PAN w Jastrzębcu), dr hab. Andrzej Zachwieja (AR we Wrocławiu), dr Zenon Chorosz (IZ w Balicach), dr Dorota Krencik (KCHZ w Warszawie). (**Henryk Grodzki**)

SEKCJA CHOWU I HODOWLI TRZODY CHLEWNEJ

W obradach Sekcji uczestniczyło 31 osób. Na sesję zgłoszono ogółem 18 komunikatów naukowych, z których 10 zakwalifikowano do prezentacji ustnej. Powielone teksty komunikatów otrzymali wszyscy uczestniczący w obradach.

Referat pt. „Hodowla i produkcja trzody chlewnej w woj. kujawsko-pomorskim” wygłosił prof. Wojciech Kapelański – dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt ATR. W stosunkowo długim, bo ponad 45-minutowym wystąpieniu, przedstawił wiele aspektów roli regionu Kujaw i Pomorza w hodowli i chowie tego gatunku zwierząt gospodarskich w Polsce. O dużej roli tego regionu świadczy m.in. bilans produkcji i spożycia wieprzowiny w latach 2002-2004:

– ubój trzody chlewnej (w tys. szt.), odpowiednio w Polsce i woj. kujawsko-pomorskim: 2002 rok – 23 040 i 739, 2003 rok – 25 293 i 745, 2004 rok – 23 200 i 691;

– spożycie mięsa wieprzowego (tys. ton), odpowiednio w Polsce i woj. kujawsko-pomorskim: 2002 rok – 1500 i 81, 2003 rok – 1575 i 85, 2004 rok – 1497 i 81;

– procent pokrycia potrzeb własnych, odpowiednio w Polsce i woj. kujawsko-pomorskim: 2002 rok – 125 i 351, 2003 rok – 117 i 339, 2004 rok – 116 i 342.

W województwie kujawsko-pomorskim w 2005 roku (stan na 31 lipca, wg GUS) utrzymywano ogółem 2 151 199 świń, co stanowi 11,9% pogłowia krajowego, w tym 223 641 loch, tj. 12,3% ogólnej liczby loch w kraju. Liczba loch zarodowych (pod oceną) wynosiła w kraju 29 857 szt., w tym 5488 szt. w woj. kujawsko-pomorskim, tj. 18,4% (Wyniki oceny trzody chlewnej w 2004 roku, „POL SUS” 2005). W końcowej części wystąpienia prof. Kapelański omówił niektóre wyniki uzyskane w produkcji wieprzowiny przy wykorzystaniu lokalnego programu TORHYB (toruński hybryd). Produkcja ta opiera się na polskich rasach matecznych – wielkiej białej polskiej i polskiej białej zwiślouchej oraz knurach czystej rasy pietrain i mieszańcowych z udziałem rasy duroc i złotnickiej pstrej.

Po przerwie przedstawione zostały komunikaty naukowe:

- Struktura genetyczna w locus RYR1, ESR i IGF1 w populacji loch rasy pbz i wbp – M. Bogdzińska (ATR Bydgoszcz);

- Wpływ dodatków aromatycznych na spożycie i wykorzystanie paszy przez warchlaki – J. Falkowski, D. Bugnacka, A. Bałdyga (UWM Olsztyn);

- Wpływ mięsności tusz na poziom marmurkowości wybranych mięśni świń z pogłowia masowego – E. Grześkowiak, D. Lisiak, K. Borzuta, J. Strzelecki (Instytut Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego, Poznań);

- Zachowanie loch próchnych o zróżnicowanym genotypie RYR1 – C. Kłoczek, B. Kalinowska, J. Koczanowski (AR Kraków);

- Zastosowanie metody klasyfikacji spermogramów do oceny jakości morfologicznej nasienia knura lub grupy knurów – S. Kondracki, A. Wysokińska, D. Banaszewska, M. Iwanina (Akademia Podlaska, Siedlce);

- Wpływ witaminy C na jakość nasienia knurów – J. Lechowski (AR Lublin);

- Wpływ wybranych dodatków paszowych na apoptozę i proliferację nabłonka jelit tuczników – A. Rekiel, J. Kulisiwicz, W. Bielecki, J. Więcek, M. Cichowicz (SGGW, Warszawa);

- Ekstrakt z propolisu jako środek stymulujący tempo wzrostu i zdrowotność prosiąt – A. Rząsa, A. Roman, R. Kupczyński, M. Korczyński, P. Jawor (AR Wrocław);

- Wpływ czasu obrotu przedubojowego na wartość rzeźną i jakość mięsa tuczników – K. Tereszkiwicz, M. Ruda, P. Molenda (Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska);

- Wpływ żywienia i masy ciała na profil kwasów tłuszczowych mięśnia sercowego świń – J. Więcek, J. Skomił, A. Rekiel (SGGW Warszawa).

Problematyka niektórych zaprezentowanych prac wywołała ożywioną dyskusję, która nie ograniczała się ściśle do akurat przedstawionego zagadnienia, ale odnosiła się też do ogólnego stanu chowu świń i badań naukowych nad zwierzętami tego gatunku.

W ostatniej części obrad dotychczasowy przewodniczący Sekcji przedstawił sprawozdanie z działalności w latach 2003-2006. Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie, udzielono też absolutorium ustępującemu Zarządowi. Przeprowadzono wybory, w wyniku których Zarząd Sekcji w kadencji 2006-2009 będą tworzyli: prof. dr hab. Janusz Falkowski (przewodniczący), prof. dr hab. Wojciech Kapelański, dr inż. Justyna Więcek oraz dr inż. Dorota Bugnacka (sekretarz). **(Janusz Falkowski)**

SEKCJA CHOWU I HODOWLI OWIEC I KÓZ

W obradach Sekcji Chowu i Hodowli Owiec i Kóz, którym przewodniczył prof. Tomasz M. Gruszecki, uczestniczyły 34 osoby. Zgłoszono 37 prac naukowych o różnej tematyce, dotyczących owiec (31 prac), kóz (4 prace) i wolno żyjących przeżuwaczy (2 prace). Spośród nich w formie ustnej zaprezentowano wyniki 5 prac, a pozostałe przedstawiono w formie posterów. Pierwsze doniesienie, przedstawione przez T. Rychlik i M. Kościelnego, dotyczyło polimorfizmu grup krwi, transferyny i hemoglobiny u 7 ras owiec i wykorzystania tych markerów w kontroli rodowodów. Badaniem Autorzy objęli bardzo duży materiał (2962 szt.), który pochodził z rutynowych badań nad kontrolą pochodzenia i obejmował rodzime rasy polskie oraz czarnogłówkę. Przeprowadzone badania dostarczyły istotnych informacji o zróżnicowaniu genetycznym badanych ras. Zanotowano obniżenie średniej wartości stopnia heterozygotyczności w stosunku do badań z lat ubiegłych, co niewątpliwie oznacza, że w badanych rasach zmniejsza się zmienność genetyczna. Wyliczone prawdopodobieństwo z jakim można wykluczyć niewłaściwego rodzica zależy od liczby alleli, a szczególnie występowania fenogrup w układzie grupowym B w danej rasie owiec.

Wystąpienie dr U. Kaczor dotyczyło identyfikacji polimorfizmu (MspI) genu kalpastatyny (locus CAST) u 4 ras owiec. Badania przeprowadzono metodą PCR-RFLP. Polimorfizm CAST/MspI w badanych populacjach owiec wykazał obecność 2 alleli (M i N), które kontrolowały 3 możliwe genotypy. Przeprowadzona analiza częstości występowania genotypów w obrębie badanych ras wykazała małe ich zróżnicowanie, przy obserwowanej bardzo wysokiej frekwencji występowania allelu M. Autorka zapowiedziała, że badania w tym zakresie będą kontynuowane.

Wstępne wyniki badań nad wykorzystaniem ultrasonografii M-Mode do pomiaru rytmu bicia serca płodów owczych przedstawili P. Ślósarz, A. Frankowska i M. Stanisław. Autorzy stwierdzili, że w 50. dniu ciąży wiarygodny wynik udało się uzyskać tylko u 20% owiec z ciążą pojedynczą i 10% z ciążą bliźniaczą, natomiast znacznie wyższe wartości uzyskano w 60. dniu ciąży. W okresie od 70 do 100 dni pomiar można było wykonać u wszystkich płodów pojedynczych, u około 75-100% płodów bliźniaczych oraz 55-78% płodów trojaczych. Obliczone korelacje liniowe pomiędzy rytmem bicia serca a wiekiem płodu (0,824) wykazały, że wykonany po-

miar może być dobrym bezinwazyjnym wskaźnikiem zaawansowanej ciąży u owiec.

Naukowcy z ZZD Kołuda Wielka – T. Pakulski, E. Pakulska i B. Borys – przedstawili wyniki badań dotyczących zawartości kwasów tłuszczowych w mleku owczym (pozyskanym od merynosów) oraz produkowanych z niego 5 rodzajach serów. Autorzy wykazali, że przyfermowy przerób mleka na sery, typu: bundz, bryndza, oscypek kołudzki, feta i ser półtwardy, nie wpływał na zmianę profilu kwasów tłuszczowych tłuszczu sera w stosunku do tłuszczu mleka, z którego został wyprodukowany.

Badania dotyczące analizy wskaźnika rozrodu maciorkę, które produkowały pierwsze pokolenia jagniąt syntetycznych linii plenno-mięsnych BCP i SCP, przedstawili C. Lipecka, T.M. Gruszecki i A. Junkuszew. Wyniki dotyczące rozrodu w roku 2003 i 2004 pochodziły z 16 stad w regionie lubelskim, w których wcześniej był prowadzony program poprawy plenności polskiej owcy nizinnej rasą plenną. Maciorki te stanowiono trykami pochodzącymi z krzyżowania rasy suffolk lub berrichone du cher z rasą charolaise. Wykazano, że maciorki utrzymywane w poszczególnych stadach odznaczały się bardzo dobrą płodnością (91-100%). Większe zróżnicowanie odnotowano w zakresie ich plenności (119-182%) i odchowu jagniąt (43-98%). W rezultacie maciorki użyte do produkcji jagniąt BCP (z udziałem rasy berrichone) dały 1,3 jagnięcia odchowanego, natomiast przy produkcji SCP (z udziałem rasy suffolk) – 1,4 jagnięcia odchowanego. Odnotowana zmienność między stadami w zakresie plenności i odchowu jagniąt wskazuje na możliwości genetycznego doskonalenia wytworzonych populacji syntetycznych, jednocześnie potwierdzając tezę o dużym wpływie środowiska na poziom cech rozrodu.

Po zakończeniu prezentacji wyników i obejrzeniu wszystkich posterów nastąpiła bardzo ożywiona dyskusja, której przewodniczyła prof. Bożena Patkowska-Sokoła. W dyskusji, obok pytań merytorycznych, podkreślano, że wszyscy autorzy byli dobrze przygotowani do ustnej prezentacji, oraz że tematyka prowadzonych badań w ostatnich latach stopniowo ulega rozszerzeniu i staje się bardziej oryginalna. Zwrócono również uwagę na dobre przygotowanie posterów. Za najlepsze uznano postery wykonane przez pracowników ZZD Kołuda Wielka i Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Podkreślono także coraz częstsze interdyscyplinarne rozwiązywanie poszczególnych problemów badawczych, przy współpracy wykonawców pochodzących z różnych jednostek, z tym, że większość przedstawionych badań to wyniki jednoroczne, wymagające powtórzeń. W związku z tym padło pytanie: czy Zjazdy PTZ muszą się odbywać co rok, czy nie korzystniej by było dla nauki i wykonywanych badań, aby spotkania te były organizowane co dwa lata. Pytania te przewodnicząca obrad prosiła kierować do Zarządu Głównego PTZ. W dyskusji końcowej zabrał głos prof. Janusz Załuska, który podkreślił, że zawsze z przyjemnością spotyka się z uczestnikami tej Sekcji, w której panują solidarne i przyjazne stosunki koleżeńskie.

W ostatniej części obrad dotychczasowa przewodnicząca Sekcji prof. Czesława Lipecka przedstawiła sprawozdanie z działalności Sekcji za lata 2003-2006. Zostało ono przyjęte jednogłośnie i udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. Jednocześnie wybrano 11-osobowy Zarząd Sekcji, reprezentujący wszystkie jednostki w kraju prowadzące badania z zakresu hodowli małych przeżuwaczy. W skład Zarządu weszły następujące osoby: prof. Roman Niżnikowski, prof. Bożena Patkowska-Sokoła, prof. Adam Gut, prof. Tomasz Maria Gruszecki, prof. Edward Wierchoś, prof. Krystyna Pie-

niak-Lendzion, prof. Czesława Lipecka, prof. Sławomir Mroczkowski, doc. Bronisław Borys, dr hab. Stanisław Milewski i dr Elżbieta Martyniuk. Przewodniczącą Sekcji została po-nownie prof. Czesława Lipecka, wiceprzewodniczącym – prof. Roman Niznikowski, a sekretarzem – prof. Tomasz Maria Gruszecki.

Bydgoscy gospodarze zrobili wszystko, aby dzięki przemiłej atmosferze i atrakcyjnym imprezom towarzyszącym ten Zjazd PTZ na długo pozostał w naszej pamięci. Za to im dziękujemy. (Czesława Lipecka)

SEKCJA CHOWU I HODOWLI KONI

Referat pt. „Zachowanie się koni i jego wpływ na użytkowanie sportowe i rekreacyjne”, autorstwa prof. Tadeusza Jezierskiego i dr hab. Zbigniewa Jaworskiego prof. UWM, został wygłoszony przez pierwszego ze współautorów na wspólnych obradach 71. Zjazdu Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w Bydgoszczy. Profesor Jezierski podkreślił, że konie są gatunkiem, którego zachowanie ma podstawowe znaczenie w użytkowaniu przez człowieka. Jak wiadomo, zachowanie się zwierząt doskonale odzwierciedla ich samopoczucie i ogólny dobrostan. Stąd w wiodącym temacie Zjazdu, dotyczącym dobrostanu zwierząt, konie znalazły się na wyeksponowanym miejscu. Referat został zamieszczony we wrześniowym numerze „Przeglądu Hodowlanego”.

Podczas obrad Sekcji wygłoszono trzy referaty. Profesor Jaworski przedstawił temat „Hodowla rezerwatowa koników polskich a ich dobrostan”, opracowany wspólnie z prof. Jezierskim. Był to rodzaj krótkiej rozprawy, w której autorzy, na przykładzie koników polskich utrzymywanych w Stacji Badawczej PAN w Popielnie, dowiedli, że konie prymitywne utrzymywane w rezerwacie znajdują się w harmonii ze środowiskiem, zachowując pięć rodzajów wolności składających się na pojęcie dobrostanu. Urozmaicone żywienie i stały do niego dostęp gwarantuje im wolność od głodu, pragnienia i niedożywienia. Rezerwat zapewnia im poczucie bezpieczeństwa i swobodę, możliwość kontaktu z innymi końmi, co daje poczucie komfortu psychicznego (wolność od dyskomfortu). W rezerwacie mogą bez przeszkód zaspokajać wszystkie swoje potrzeby fizjologiczne i behawioralne. W środowisku tym również są wolne od nieuzasadnionego strachu i stresu. Potwierdzeniem wysokiego poziomu dobrostanu koników polskich, utrzymywanych w systemie hodowli rezerwatowej, jest m.in. ich wysoka rozrodczość i długowieczność, a także przejawianie różnorodnych form zachowań typowych dla gatunku. Bardzo rzadko zdarzają się, nie zwinione przez człowieka, przypadki utonięcia lub zamrożenia, np. klaczy żrebnej uwięzionej w zagłębieniu terenu podczas tarzania się w śniegu. Profesor Jezierski dodał, że w dzisiejszych warunkach całkowite pozostawienie koników bez ingerencji człowieka jest niemożliwe. Przykładem jest stado 18 koników w Holandii, które na początku lat 80. zostały umieszczone na terenie 3000 ha (pozyskanym z dna morskiego) i pozostawione same sobie. Po 20 latach liczebność stada przekroczyła 1000 sztuk, co przy ograniczonym terenie żerowania spowodowało wiele przypadków śmierci głodowej. Uważa się, że w środowisku podobnym do popielniańskiego rezerwatu w Puszczy Piskiej na jednego dorosłego konia powinno przypadać ok. 40 ha powierzchni, zatem odławianie nadmiaru osobników jest koniecznością.

Obserwacje i badania koni prymitywnych przebywających w warunkach przypominających pierwotne środowisko, w jakim ukształtował się gatunek, pozwalają lepiej zrozumieć zagadnienie dobrostanu koni. Pozamykane, ciemne stajnie z „materacem” z obornika i unoszącym się odorem amoniaku, które jakże często spotyka się w Polsce, są zaprzeczeniem dobrostanu. Wzorem natomiast może być system utrzymania zwierząt w Ośrodku Hodowli Zarodowej Osiećnicy, który uczestnicy Zjazdu zwiedzili w czasie sesji wyjazdowej. Krowy wysokomleczne (dające przeciętnie ok. 10 tys. l mleka) przebywają w wolnostanowiskowych oborach, w których zapewnione mają odpowiednie warunki mikroklimatyczne, mogą także korzystać z wybiegów.

W referacie „Ocena stresu u koni arabskich w trakcie treningu do pokazów hodowlanych” dr Jacek Łojek poruszył bardzo ciekawy temat, dotąd nie prezentowany na obradach Sekcji. Współautorką referatu jest mgr Alicja Poszepczyńska, która sama zajmuje się przygotowaniem koni do pokazów. W obecnych czasach, w celu uzyskania efektownego wyglądu konia, stosuje się nie tylko środki powierzchniowe (najczęściej w czasie samych pokazów), ale także inne zabiegi, jakim jest np. dążenie do zwężenia szyi za pomocą wypacaczy. Koń lonżowany jest w takim kołnierzu, na czas pobytu w stajni zapina się mu opaskę na górną część szyi. Z kolei dla wzmocnienia akcji kończyn na pęciny nakłada się brzęczące łańcuszki lub nawet spina się sąsiadujące kończyny za pomocą długiej elastycznej linki zmuszającej do większego wysiłku przy wymachu. Trener-prezenter mobilizuje konia do wydatnego ruchu za pomocą bąta, a na pokazach samej grzechotki. Wszystko to, jak zauważył w dyskusji prof. Henryk Geringer, jest zwykłą tresurą i poważnym ograniczeniem dobrostanu koni, które nie ma nic wspólnego z prawdziwą hodowlą. Dobrze, że takie sposoby stosowane są na ogół w niewielkim zakresie i ograniczone są dość ścisłymi międzynarodowymi przepisami, choć trening niestety odbywa się najczęściej poza kontrolą. Wyniki badań autorów referatu wskazują, że konie szybko przyzwyczajają się do tych środków, najwyższą częstością tętna reagując nadal na tradycyjny bąta.

Całkowicie nowy na obradach Sekcji, a dobrze znany sędziom jeździectwa, był też temat referatu „Dobrostan koni na zawodach sportowych”, wygłoszony przez dr Annę Nowicką-Postuszną. Zagadnienie to w dzisiejszych czasach – częściej pogoni za wynikami kosztem dobra konia – ma coraz większe znaczenie. W referacie przedstawiono przepisy dotyczące przebywania i startów koni na zawodach. Są one ujęte, między innymi, w „Kodeksie postępowania z koniem”, znajdującym się w propozycjach i programach wszelkich zawodów międzynarodowych i krajowych. Ogólnie w jeździectwie obowiązuje „Kodeks dobrych praktyk”, którego jednym z głównych założeń jest dobro konia. Autorka zwróciła uwagę, jakie przypadki traktowania konia powinny wywołać natychmiastową reakcję świadków. Mówiła o tzw. „happy horse” – koniu, którego wygląd i zachowanie wskazują na pełną akceptację jeźdźcy i chęć współpracy. Nawiązując do akcji wykupywania chorych, starych koni z rzeźni, autorka stwierdziła jednoznacznie, iż skazywanie ich na najczęściej nieskuteczne leczenie (z reguły przy niewystarczających środkach finansowych), a zatem na długotrwałe cierpienie, jest niehumanitarne.

W materiałach zjazdowych znalazło się 27 doniesień dotyczących szeroko pojętej dzielności konia (12), behawioru i dobrostanu (8) oraz genetyki i hodowli (7). Część z nich była zaprezentowana również na plakatach. Pod względem li-

czebności prac przodowały ośrodki lubelski (10) i wrocławski (7). Niestety zbrakło czasu na omówienie treści tych prezentacji.

Obrazy zaszczylił swoją obecnością Profesor Janusz Załuska, nestor polskiej hipologii. Nieustające zainteresowanie Pana Profesora losami Sekcji oraz osiągnięciami naukowymi w tej dziedzinie ma dla nas wielkie znaczenie. W kontekście małej liczby uczestniczących w obradach Sekcji, zaangażowanie Pana Profesora Załuski może być dla nas wzorem.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji Chowu i Hodowli Koni poprowadziła dr Anna Nowicka-Postulszna. Sprawozdanie z działalności Sekcji w latach 2003-2006 złożył jej dotychczasowy przewodniczący prof. Ryszard Piłka. Co-rocennie na obradach prezentowanych jest ok. 30 komunikatów, co przy niedużej liczbie członków Sekcji stawia nas na niezłej pozycji. Wprowadzona została nowa formuła obrad, polegająca na wygłoszeniu trzech referatów i dyskusji, a następnie krótkiej sesji plakatowej.

Niestety nie rozwinęła się współpraca z Polskim Związkiem Hodowców Koni. Przedstawiciele PZHK czynnie uczestniczyli w poprzednich zjazdach, jednak w tym roku nie zawitali do Bydgoszczy. Podczas dyskusji nad sprawozdaniem ubolewano, że przedstawiciele tzw. praktyki na ogół nie interesują się wynikami badań naukowych i nie formułują zagadnień, które wymagałyby opracowania.

Profesor Piłka podziękował wszystkim autorom, recenzentom i członkom Sekcji za współpracę. Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie, a dr Anna Nowicka-Postulszna w imieniu wszystkich uczestników podziękowała Profesorowi Piłce za poniesiony trud i niezwykle sprawne przewodniczenie Sekcji. Na zakończenie obrad odbyły się wybory nowych władz Sekcji. Na przewodniczącą Sekcji na lata 2006-2009 została wybrana prof. Anna Stachurska (AR Lublin), funkcja sekretarza pozostała w rękach dr Angeliki Cieśli (AR Szczecin). **(Anna Stachurska)**

SEKCJA CHOWU I HODOWLI ZWIERZĄT FUTERKOWYCH

Na początku obrad prof. Grażyna Jeżewska – przewodnicząca Sekcji złożyła sprawozdanie z jej działalności w minionej kadencji, które zostało jednomyślnie przyjęte. W wyniku przeprowadzonych wyborów prof. Grażyna Jeżewska została ponownie przewodniczącą Sekcji Chowu i Hodowli Zwierząt Futerkowych. Profesor Jeżewska zaproponowała następujący skład Zarządu Sekcji, członkowie: prof. Marian Brzozowski, doc. dr hab. Paweł Bielański, prof. Andrzej Filistowicz, prof. Stanisław Kubacki, prof. Manfred O. Lorek, dr hab. Piotr Przysiecki prof. nadzw., prof. Stanisław Socha, dr hab. Małgorzata Sulik prof. nadzw., dr hab. Olga Szeleszczuk prof. nadzw., mgr inż. Eleonora Kopeć – sekretarz; członkowie honorowi: inż. Danuta Dąbrowska, prof. Andrzej Frindt, prof. Stanisław Jarosz, prof. Janusz Kuźniewicz. Przedstawiony skład Zarządu Sekcji uzyskał jednomyślną akceptację uczestników zebrania.

Referat przeglądowny pt. „Eksport skór lisów polarnych niebieskich na przestrzeni 30 lat” wygłosił prof. Stanisław Kubacki. W przeprowadzonej analizie wyników eksportu skór lisów polarnych na przestrzeni około 30 lat (lata 1975-2003) autor wykazał dużą zmienność podaży, popytu oraz cen uzyskiwanych na międzynarodowych aukcjach. Do połowy lat osiem-

dziesiątych ubiegłego wieku następował wyraźny wzrost liczby eksportowanych skór lisów (rok 1985 – 539 tys. sztuk), były to jednak skóry krótkie. Dopiero od 2000 roku obserwuje się wzrost procentowego udziału skór w rozmiarach powyżej 115 cm. Pod względem typu barwnego zaobserwowano wyraźny wzrost udziału skór w odcieniach jasnych (PAL) oraz bardzo jasnych, których udział w latach 2000-2003 kształtował się od 23% (PAL) do 29% (XP) oraz ok. 10% 2XP. Obecnie skóry polskie pod względem typu barwnego odpowiadają skórom fińskim.

W latach 70. i 80. wykazano obniżenie jakości skór polskich, które spowodowane zostało w głównej mierze wystąpieniem zabrudzeń i uszkodzeń. Wystąpił spadek procentowego udziału skór w pierwszej czystości okrywy włosowej, a wzrost udziału skór drugiej i trzeciej czystości. Było to wynikiem m.in. masowej produkcji skór ze względu na korzystne w tym okresie ceny, jakie uzyskano na aukcjach, a z drugiej strony niewłaściwymi warunkami odchowu, terminem uboju i złą konserwacją. Obecnie wykazano niski procentowy udział skór polskich w najbardziej pożądanym gatunkach (2-3%), podczas gdy udział skór fińskich stanowił około 40%. Ponadto odnotowano wysoki udział asortymentu II 2 (około 40%), podczas gdy udział skór skandynawskich wynosi około 3%; jedynie udział gatunku III 3 i skór z wadami kształtuje się na zbliżonym poziomie.

Reasumując, na przestrzeni około 30 lat (lata 1975-2003) w krajowej hodowli lisów polarnych dokonano dużego postępu pod względem rozmiaru, typu barwnego i jakości skór. Jednakże średnia cena uzyskiwana za skóry polskie w dalszym ciągu kształtuje się poniżej średniej ceny, jaką uzyskuje się z całej aukcji za skóry skandynawskie.

Na obrady sekcji zgłoszonych było 19 doniesień, lecz ze względu na ograniczony czas wygłoszony tylko 8 z nich. Dotyczyły one między innymi fermowej hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych, rozrodu i żywienia, wykorzystania osiągnięć genetyki molekularnej w hodowli tych zwierząt. Jedno doniesienie dotyczyło tendencji w hodowli psów rasowych.

Olga Boruc (AP Siedlce) w swojej pracy starała się odpowiedzieć na zarzuty przeciwników fermowej hodowli lisów i norek, dotyczące zarówno warunków utrzymania zwierząt, jak i zagrożeń dla środowiska. Hodowcy starają się zapewnić zwierzętom odpowiednie warunki bytowania, zaspokajające ich potrzeby behawioralne i pokarmowe, co jest niezbędne do uzyskania dobrej jakości skór. Muszą również dostosowywać się do zaleceń i wymogów prawnych, obowiązujących w hodowli zwierząt futerkowych. Na fermach musi być zapewniona właściwa higiena – częste usuwanie odchodów, dezynfekcja i deratyzacja. Z najnowszych badań wynika, że w fermach nie ma zagrożenia chorobami odzwierzęcymi. Prowadzona praca hodowlana sprawiła, że zwierzęta futerkowe mają genetycznie zwiększoną odporność na zakażenie zoonozami. Zdarzają się niestety przypadki nieprawidłowego utrzymania zwierząt na fermach, lecz są to przypadki marginalne i nie mogą one rzutować na całość hodowli.

Andrzej Jakubczak (AR Lublin) przedstawił pracę, której celem było określenie przydatności różnego typu testów behawioralnych do oceny zachowania i temperamentu lisów pospolitych w warunkach fermowych oraz próba powiązania ich uwarunkowania genetycznego na podstawie metody RAPD-PCR. Przeprowadzono 3 testy: empatyczny, chwytania i przetrzymywania na „chwytce”, zwierzęta zważono i pobrano krew do badań. Wyizolowane DNA poddano reakcji RAPD-PCR, określono dystanse i podobieństwo genetyczne. Na podstawie analizy uzyskanych wyników stwierdzono o-

becność pewnych charakterystycznych prązków występujących u większości badanych osobników. Przyjmując za kryterium ich liczbę wyodrębniono genotypy znacznie różniące się od siebie, którym przypisano odpowiednie typy zachowania.

Wpływ wieku samic oraz terminu wykotu na wyniki rozrodu u nerek przedstawiła Natasza Świącicka (ATR Bydgoszcz). Celem badań było wykazanie w jakim stopniu na cechy reprodukcyjne nerek wpływa wiek oraz termin wykotu matek. Autorka stwierdziła, że zarówno wiek matki jak i termin wykotu mają istotny wpływ na wyniki reprodukcyjne nerek. Otrzymane wyniki wykazały, że najlepszą plennością i najwyższym wskaźnikiem odchovu charakteryzowały się matki dwu- i trzyletnie, wykocone pomiędzy 111 a 119 dniem po pokryciu.

W hodowli zwierząt futerkowych najczęściej wykorzystuje się poligamiczny system rozrodu. Pozwala to na obniżenie kosztów utrzymania dodatkowych zwierząt oraz podwyższenia i przyspiesza postęp hodowlany. Wyniki badań dotyczące wpływu terminu pobrania na jakość nasienia jenotów hodowlanych przedstawiła Olga Szeleszczuk (AR Kraków).

Piotr Przysiecki (PWSZ Leszno) przedstawił wyniki cyklu badań nad wpływem niektórych zabiegów zootechnicznych na jakość skór, przyrost masy ciała i pokrój lisów pospolitych. Zwiększenie ilości zabiegów zootechnicznych (chwywania, unieruchamiania i ważenia zwierząt) do sześciu, w stosunku do dwóch w ciągu roku w grupie kontrolnej, nie różnicowało długości, masy i klasy skór lisów (wg PN i normy aukcyjnej), jak również końcowej masy ciała i całkowitych przyrostów masy ciała lisów oraz cech pokroju samców. Wpłynęło natomiast niekorzystnie na kategorię okrywy włosowej zwierząt z grupy doświadczalnej oraz na ocenę jakości okrywy włosowej oraz łączne oceny pokroju samic.

Z zakresu żywienia zwierząt futerkowych Andrzej Gugolek (UWM Olsztyn) przedstawił możliwość wykorzystania śrutą z pszenżyta w żywieniu nerek. Śruta ta charakteryzuje się

znaczłą wartością odżywczą oraz dodatkowo niską ceną i do tej pory nie była stosowana w żywieniu mięsożernych zwierząt futerkowych. Badano wpływ dodatku pszenżyta w dawce pokarmowej na wzrost młodych zwierząt oraz strawność składników pokarmowych. Stwierdzono, że zastąpienie śrutą pszennej śrutą z pszenżyta nie spowodowało zmiany składu chemicznego i wartości odżywczej dawek. Wykazano brak wpływu rodzaju zastosowanego zboża na wzrost i końcową masę ciała rosnących nerek oraz strawność składników pokarmowych i energii.

Zespół z Akademii Rolniczej we Wrocławiu przygotował doniesienie nt. względnych wag ekonomicznych cech gospodarczo ważnych w hodowli lisa polarnego, które zreferowała Anna Gontarek. Prezentowane badania są pierwszą próbą modelowania systemu produkcji lisów polarnych w Polsce z wykorzystaniem deterministycznego modelu biologiczno-ekonomicznego. Model ten uzupełniony o parametry biologiczno-ekonomiczne posłużył do oszacowania wag ekonomicznych 4 cech gospodarczo ważnych dla producentów skór lisów polarnych.

Dominika Gulda (ATR Bydgoszcz) zapoznała zebranych z tendencjami w hodowli psów rasowych w okręgu bydgoskim w latach 1992-2004. Jak wynika z przeprowadzonych badań, trendy w hodowli psów związane są z modą na określoną rasę – np. yorkshire terier, bulterier, beagle w grupach od III do VI, czy labrador retriever i golden retriever w grupach od VII do X. Spadło natomiast zainteresowanie terierami i jamnikami, tendencje spadkowe odnotowano również w przypadku wyżła niemieckiego szorstkowłosego.

Wszystkie prace prezentowane podczas obrad Sekcji spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników, szkoda tylko, że z uwagi na ograniczony czas nie można było zaprezentować wszystkich przygotowanych prac i poświęcić więcej czasu na dyskusję. (Grażyna Jeżewska, Eleonora Kopeć)

Konferencja naukowa dotycząca wartości rzeźnej i jakości mięsa zwierząt

Katedra Oceny i Wykorzystania Surowców Zwierzęcych Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt Akademii Rolniczej w Lublinie zorganizowała dwudniową (7-8 września br.) konferencję naukową pt. „Genetyczne i środowiskowe możliwości dostosowania wartości rzeźnej i jakości mięsa zwierząt do wymagań konsumentów”. Współorganizatorem konferencji było Koło lubelskie Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego oraz Oddział lubelski Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności.

Obrady zainaugurowała prof. Anna Litwińczuk – kierownik Katedry, przedstawiając 15 lat działalności jednostki naukowo-dydaktycznej z zakresu oceny i wykorzystania surowców

zwierzęcych w Akademii Rolniczej w Lublinie (patrz KRONIKA, str. 32).

W sesji referatowej przedstawiono 7 referatów wiodących: „Znaczenie mięsa w odżywianiu ludności w ujęciu historycznym” – prof. Marek Zin, „Aktualne trendy i prognozy w produkcji mięsa w Polsce i na świecie” – prof. Stanisław Wajda, „Mięso jako żywność funkcjonalna” – prof. Władysław Migdał, „Wykorzystanie nowoczesnych metod i analizy instrumentalnej w ocenie mięsa i żywności” – prof. Mieczysław Obiedziński, „Możliwości doskonalenia i kształtowania wartości rzeźnej i jakości mięsa wieprzowego” – prof. Andrzej Łyczyński, „Wybrane punkty krytyczne decydujące o jakości mięsa wołowego” – prof. Andrzej Pisula, „Produkcja i wykorzystanie drobiu rzeźnego” – prof. Józefa Gardzielewska. Referaty te będą publikowane w kolejnych numerach „Przeglądu Hodowlanego”.

W sesji doniesieniowej zaprezentowano wyniki prac naukowo-badawczych realizowanych w ośrodkach naukowych w Polsce i związanych z oceną oraz przetwórstwem mięsa różnych gatunków zwierząt.

Jakość mięsa wieprzowego w zależności od genotypu i poziomu tłuszczu śródmięśniowego analizowali A. Łyczyński i wsp. z AR w Poznaniu. Celem badań było porównanie za-